



| MARZEC 2026 |

Nowa architektura bezpieczeństwa Izraela i przyszłość terytoriów palestyńskich (2025–2028)

| RAPORT #1 |

dr JERZY WÓJCIK
aff. CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
CZŁONEK OBSERWATORIUM BLISKOWSCHODNIEGO
PRZY CSM

JW@JERZYWOJCIK.EU
JERZYWOJCIK.EU



Zapowiedź wdrożenia izraelskiego aktu legislacyjnego, którego celem jest rejestrowanie ziem Zachodniego Brzegu Jordanu jako własności państwowej, jest kolejnym etapem w polityce, którą interpretuję jako dążącą do formalnej aneksji części terytoriów palestyńskich¹². Nie jest to odosobniony przypadek, ale jeden z tych politycznych kroków, który dla wielu analityków jest sygnałem, że Izrael zmierza do realizacji polityki aneksyjnej Zachodniego Brzegu Jordanu i/lub Strefy Gazy³.

Politykę Izraela od 2025 roku można interpretować w dwóch komplementarnych wymiarach: a) jako dążenie do trwałego rozstrzygnięcia statusu terytoriów historycznej Palestyny, b) jako próbę stworzenia nowej architektury bezpieczeństwa państwa w warunkach malejącego zaangażowania Stanów Zjednoczonych w regionie Bliskiego Wschodu.

Pomimo że Narodowa Strategia Bezpieczeństwa USA została opublikowana dopiero w grudniu 2025r., należy założyć, że jej główne założenia były znane izraelskim decydentom znacznie wcześniej, zwłaszcza w kontekście stopniowego ograniczania bezpośredniego zaangażowania Stanów Zjednoczonych w regionie. W konsekwencji można przyjąć, że od marca–kwietnia 2025 r. izraelscy decydenci operują w logice potrzeby budowy nowej architektury bezpieczeństwa.

W przeciwieństwie do optymistycznej wizji stabilizacji i gospodarczego rozwoju Bliskiego Wschodu zawartej w dokumentach amerykańskich, izraelskie elity polityczne wydają się postrzegać nadchodzący okres jako fazę niepewności systemowej. W tym ujęciu obecny moment ma charakter historycznego punktu zwrotnego, który uzasadnia prowadzenie polityki maksymalizującej cele strategiczne nawet przy wysokich kosztach międzynarodowych.

Można zidentyfikować dwa zasadnicze wektory tej strategii. Pierwszy dotyczy trwałej zmiany statusu terytoriów palestyńskich poprzez ich możliwie szeroką integrację z systemem izraelskim. W wariancie maksymalnym oznaczałoby to formalną lub de facto aneksję znaczących części Zachodniego Brzegu przy jednoczesnej redukcji demograficznego i politycznego znaczenia ludności palestyńskiej. W literaturze przedmiotu scenariusze te obejmują takie mechanizmy jak: presja migracyjna, fragmentacja terytorialna oraz tworzenie silnie ograniczonych enklaw palestyńskich o charakterze

¹ *Israeli cabinet approves West Bank land registration, Palestinians condemn decision*, Reuters, 15 II 2026, dostęp:

<https://www.reuters.com/world/middle-east/israeli-cabinet-approves-west-bank-land-registrati-on-palestinians-condemn-de-2026-02-15/>.

² Przez politykę aneksyjną rozumiem tu proces stopniowej integracji prawno-administracyjnej, infrastrukturalnej i instytucjonalnej terytoriów okupowanych z państwem Izrael – niezależnie od momentu formalnej decyzji o aneksji.

³ Horyzont czasowy do 2028 roku wynika z cyklu wyborczego w Stanach Zjednoczonych. Z perspektywy izraelskiej jest to okres relatywnie największej przewidywalności strategicznej, podczas gdy polityka przyszłej administracji pozostaje niewiadomą. W tej sytuacji racjonalnym założeniem jest koncentracja działań wymagających wsparcia amerykańskiego w trakcie obecnej kadencji. Dlatego rok 2028 wyznacza najbardziej prawdopodobną granicę czasową dla realizacji kluczowych celów strategicznych.

quasi-autonomicznym. Innymi słowy: w nadchodzącym okresie 3 lat należy się spodziewać intensyfikacji procesów mających na celu aneksję terytoriów palestyńskich i wdrożenie kilku możliwych scenariuszy względem przyszłości populacji palestyńskiej na tym terenie.

Drugi wektor strategiczny jest z tym bezpośrednio powiązany i dotyczy budowy nowego modelu bezpieczeństwa państwa Izrael w warunkach malejącej przewidywalności amerykańskich gwarancji strategicznych oraz postępującej transformacji systemu międzynarodowego.

Do października 2023 roku dominowało przekonanie, że strategia Izraela wobec konfliktu opiera się na jego kontrolowaniu oraz na stopniowej, „pełzającej” aneksji części Zachodniego Brzegu. Obecna dynamika wydarzeń sugeruje jednak możliwość przejścia do bardziej zdecydowanej fazy działań, których celem byłaby trwała zmiana statusu zarówno Strefy Gazy, jak i Zachodniego Brzegu. Kluczowe wydaje się tu założenie, że w ocenie izraelskich decydentów potencjalne koszty międzynarodowe takiego kroku mogą być dziś niższe niż koszty utrzymywania dotychczasowego modelu zarządzania konfliktem. Analiza działań rządu pozwala wskazać kilka zasadniczych uwarunkowań o charakterze strategicznym:

Po pierwsze, trwałe odrzucenie scenariusza powstania suwerennego państwa palestyńskiego. Po drugie, postrzeganie Judei i Samarii (Zachodniego Brzegu Jordanu) jako obszarów, które w perspektywie najbliższych 3 lat mogą zostać włączone do izraelskiej przestrzeni politycznej i bezpieczeństwa. Po trzecie, widoczne jest podporządkowanie działania instytucji państwowych logice stanu wojny oraz postrzeganiu sytuacji w kategoriach zagrożenia egzystencjalnego. Po czwarte, dostrzegalna jest skłonność do selektywnego traktowania obowiązujących reżimów prawa międzynarodowego, co wpisuje się w szerszy proces osłabiania liberalnego ładu międzynarodowego. Po piąte, można zauważyć gotowość do ochłodzenia relacji z częścią państw Zachodu, jeśli jest to postrzegane jako konieczne dla realizacji podstawowych celów strategicznych. W tym ujęciu działania Izraela można postrzegać jako próbę wykorzystania sprzyjającego momentu w systemie międzynarodowym do wprowadzenia trwałych zmian geopolitycznych na terenach historycznej Palestyny.

Trwałe odrzucenie scenariusza państwa palestyńskiego

Kluczowym elementem izraelskiej strategii pozostaje konsekwentne odrzucenie scenariusza powstania suwerennego państwa palestyńskiego. Nie jest to zjawisko nowe ani wyłącznie związane z obecną konfiguracją polityczną, lecz rezultat wieloletniej, stopniowo realizowanej polityki, która zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i międzynarodowym normalizowała perspektywę braku takiego państwa.

Benjamin Netanyahu wielokrotnie deklarował sprzeciw wobec tego rozwiązania. Szczególne znaczenie miała jego wypowiedź z 2015 roku, złożona w przeddzień wyborów parlamentarnych, w której jednoznacznie stwierdził, że w przypadku reelekcji nie dopuści do powstania państwa palestyńskiego. Ostatnim momentem, w którym formalnie dopuszczał taką możliwość, było wystąpienie na Uniwersytecie Bar-Ilan w 2009 roku, gdzie mówił o modelu państwa palestyńskiego całkowicie zdemilitaryzowanego. Od tego czasu koncepcja ta w praktyce zniknęła z jego agendy politycznej.

Równoległe następowało trwałe przesunięcie w kierunku koalicji z ugrupowaniami religijnymi i narodowymi, dla których sprzeciw wobec państwowości palestyńskiej stanowi jeden z fundamentalnych elementów programu. W efekcie stanowisko to przestało być wyłącznie projektem jednej formacji politycznej, a stało się elementem szerszego konsensusu. Dane sondażowe wskazują, że sprzeciw wobec powstania państwa palestyńskiego podziela większość izraelskiego społeczeństwa⁴. Podobną tendencję widać w systemie politycznym – w lipcu 2024 roku większość członków Knesetu poparła rezolucję odrzucającą taki scenariusz⁵. Oznacza to, że mamy do czynienia nie tylko z linią konkretnego rządu, lecz z dominującym paradygmatem strategicznym. W tym kontekście istotne jest również rozróżnienie pomiędzy protestami społecznymi przeciwko rządowi a stosunkiem do kwestii palestyńskiej. Protesty społeczne w Izraelu dotyczyły przede wszystkim kwestii instytucjonalnych, odpowiedzialności za wydarzenia z 7 października oraz zarzutów korupcyjnych, a nie zmiany stanowiska wobec państwowości palestyńskiej.

Znaczącym odniesieniem pozostaje wystąpienie Benjamina Netanjahu podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ 22 września 2023 roku, w którym przedstawił koncepcję „Nowego Bliskiego Wschodu”. Jej kluczowe elementy obejmowały: strategiczną współpracę Izraela z państwami arabskimi, rozszerzenie porozumień abrahamowych, budowę korytarza gospodarczego łączącego Europę, Bliski Wschód i Indie. W tej wizji kwestia palestyńska została wyraźnie odsunięta na dalszy plan i przedstawiona raczej jako czynnik utrudniający rozwój relacji między Izraelem a państwami arabskimi. Jednocześnie za główne źródło zagrożenia w regionie uznano Iran. Taki sposób myślenia zakłada możliwość budowania regionalnej współpracy bez konieczności wcześniejszego rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego poprzez utworzenie państwa palestyńskiego. W praktyce odniesienia do sprawy palestyńskiej ograniczono w tym wystąpieniu do wezwania skierowanego do Mahmuda Abbasa, aby zaprzestał wspierania radykalizacji młodego pokolenia Palestyńczyków. Sama

⁴ Israelis are increasingly skeptical about lasting peace, Pew Research Center, 3 VI 2025, <https://www.pewresearch.org/global/2025/06/03/israeli-public-is-increasingly-skeptical-about-lasting-peace/> (dostęp: 8 III 2025)., Israeli Voice Index, Israel Democracy Institute, <https://en.idi.org.il/tags-en/1465> (dostęp: 8 III 2025).

⁵ Knesset votes overwhelmingly against Palestinian statehood days before PM's US trip, *The Times of Israel*, 18 VII 2024, <https://www.timesofisrael.com/knesset-votes-overwhelmingly-against-palestinian-statehood-days-before-pms-us-trip/> (dostęp: 8 III 2025).

kwestia palestyńskiej państwowości nie została natomiast potraktowana jako element projektowanej architektury regionalnej. Istotnym komponentem wypowiedzi Netanjahu było podkreślenie, że Iran stanowi strategiczne zagrożenie nie tylko dla Izraela, lecz także dla części państw arabskich regionu. Wspólna percepcja rywalizacji z Teheranem sprawia, że Porozumienia Abrahamowe powinny być kontynuowane i rozwijane, ponieważ w dłuższej perspektywie interesy bezpieczeństwa Izraela oraz państw Zatoki Perskiej w wielu aspektach pozostają zbieżne.

Z perspektywy analitycznej oznacza to, że w próbie rekonstrukcji strategicznych intencji rządu Benjamina Netanjahu kluczowe znaczenie mają jego zwerbalizowane deklaracje na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ we wrześniu 2023 roku. Wystąpienie to można interpretować jako najbardziej spójną artykulację docelowego modelu ładu regionalnego z punktu widzenia izraelskiego przywództwa w tamtym okresie – modelu zakładającego pogłębioną integrację regionalną, marginalizację komponentu palestyńskiego w procesach normalizacyjnych oraz redefinicję priorytetów bezpieczeństwa w oparciu o współpracę z państwami arabskimi wobec wspólnych zagrożeń.

Warto zauważyć, że nawet w okresie pierwszej administracji Donalda Trumpa, mimo bezprecedensowego wzmocnienia relacji amerykańsko-izraelskich, amerykańskie dążenia pokojowe formalnie zakładały możliwość utworzenia państwa palestyńskiego. Oznacza to, że pomiędzy wizją Waszyngtonu a strategicznym myśleniem rządu izraelskiego istniała istotna różnica już wcześniej.

Plan „Peace to Prosperity” jako punkt odniesienia dla obecnej architektury regionalnej. Plan ogłoszony w 2020 roku przez administrację Donalda Trumpa, przygotowany pod kierunkiem Jareda Kushnera i zatytułowany *Peace to Prosperity: A Vision to Improve the Lives of the Palestinian and Israeli People*, stanowi istotny punkt odniesienia dla zrozumienia obecnych koncepcji regionalnych⁶. Jego komponent gospodarczy zakładał utworzenie funduszu inwestycyjnego o wartości 50 mld USD, który miał wspierać rozwój infrastruktury, energetyki, handlu, turystyki i edukacji na terytoriach palestyńskich. Według autorów planu program ten mógł doprowadzić do powstania około miliona nowych miejsc pracy oraz do podwojenia produktu krajowego brutto gospodarki palestyńskiej w perspektywie dziesięciu lat.

⁶ Peace to Prosperity: A Vision to Improve the Lives of the Palestinian and Israeli People, The White House, January 2020, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/peacetoprosperty/> (dostęp: 8 III 2025).

Komponent polityczno-terytorialny przewidywał uznanie większości izraelskich osiedli oraz ich włączenie do Izraela, przy jednoczesnym utworzeniu palestyńskiego państwa obejmującego około 70% Zachodniego Brzegu. Terytoria palestyńskie miały mieć charakter rozproszonych enklaw połączonych systemem korytarzy transportowych, dróg i tuneli, a Jerozolima miała pozostać niepodzielną stolicą Izraela z możliwością ulokowania stolicy palestyńskiej na obrzeżach Wschodniej Jerozolimy. Rozwiązanie to spotkało się z szeroką krytyką, ponieważ proponowany układ terytorialny był silnie asymetryczny. W praktyce oznaczało to dużą zależność przyszłego państwa palestyńskiego od izraelskiej infrastruktury oraz brak spójności przestrzennej jego terytorium. Jednocześnie plan przewidywał rozwój wspólnych projektów regionalnych, zwłaszcza w zakresie transportu, portów, energetyki i turystyki, które miały być w znacznym stopniu finansowane przez państwa Zatoki Perskiej. To właśnie ten element gospodarczo-regionalny stał się później jednym z fundamentów porozumień abrahamowych oraz obecnych koncepcji integracyjnych w regionie.

Z perspektywy strategicznej kluczowe znaczenie ma fakt, że Jared Kushner dopuszczał możliwość powstania państwa palestyńskiego jedynie warunkowo i w silnie ograniczonej formie suwerenności. Było to rozwiązanie instrumentalne, mające umożliwić normalizację relacji izraelsko-arabskich, w szczególności potencjalne porozumienie z Arabią Saudyjską. Reakcja rządu Benjamina Netanjahu wpisywała się w znany wzorzec: formalna akceptacja planu przy jednoczesnym ograniczaniu możliwości jego implementacji. W okresie prezydentury Donalda Trumpa sprzeciw wobec państwowości palestyńskiej był artykułowany w sposób bardziej powściągliwy, natomiast w czasie administracji Joe Bidena coraz częściej pojawiała się koncepcja tzw. *self-rule* – czyli rozszerzonej autonomii palestyńskiej bez elementów suwerenności państwowej. I tak formułowane stanowiska zostało wyraźnie zwerbalizowane podczas wystąpienia Benjamina Netanjahu na forum ONZ we wrześniu 2023 roku.

7 października jako punkt zwrotny i zmiana podejścia administracji USA

Wydarzenia z 7 października stały się punktem zwrotnym, który wyraźnie zmienił sposób myślenia o konflikcie izraelsko-palestyńskim na poziomie strategicznym. Z kolei objęcie urzędu przez Donalda Trumpa w styczniu 2025 roku oznaczało pojawienie się administracji amerykańskiej, która znacznie rzadziej niż wcześniejsze rządy traktowała ideę państwa palestyńskiego jako kluczowy element rozwiązania konfliktu.

W praktyce oznaczało to przesunięcie ciężaru z komponentu politycznego na projekty o charakterze gospodarczym i infrastrukturalnym, kontynuujące logikę planu *Peace to Prosperity*, lecz w jeszcze bardziej zredukowanej formie jeśli chodzi o kwestie suwerenności.

Innymi słowy, Jeżeli do tego momentu amerykańska polityka Donalda Trumpa uwzględniała potrzebę utworzenia państwa palestyńskiego, to atak z 7 października zmienił tę rzeczywistość.

W tym kontekście pojawiła się koncepcja określana w debacie publicznej jako „Riviera w Gazie”⁷, zakładająca przekształcenie zniszczonych obszarów Strefy Gazy w region o charakterze turystyczno-inwestycyjnym, finansowany w znacznym stopniu przez państwa arabskie. Jej źródła można wiązać z wcześniejszymi propozycjami o charakterze ekonomiczno-urbanistycznym, które zakładały odbudowę Gazy według modelu tworzonego de facto od podstaw. Koncepcja ta była szeroko krytykowana jako oderwana od realiów politycznych i humanitarnych, ponieważ nie odnosiła się do kwestii suwerenności palestyńskiej ani do problemu przyszłego statusu ludności zamieszkującej Strefę Gazy. W tym sensie była postrzegana bardziej jako wizja inwestycyjna niż kompleksowy plan rozwiązania konfliktu.

Istotnym elementem debaty stało się ponowne pojawienie się koncepcji relokacji części ludności palestyńskiej poza terytorium Strefy Gazy. Z punktu widzenia analitycznego kluczowe jest to, że idea ta nie była wyłącznie projekcją izraelskiej polityki, lecz zaczęła pojawiać się również w wypowiedziach przedstawicieli administracji amerykańskiej. Wskazuje to na znaczącą zmianę w stosunku do wcześniejszych amerykańskich ram negocjacyjnych, które, przynajmniej formalnie, zakładały istnienie państwa palestyńskiego jako elementu końcowego rozwiązania.

Pojawienie się scenariuszy relokacyjnych w debacie strategicznej

Od lutego 2025 roku w debacie politycznej i medialnej zaczęły pojawiać się informacje dotyczące potencjalnych scenariuszy relokacji części ludności palestyńskiej ze Strefy Gazy. Bezpośrednio po ogłoszeniu tej koncepcji prezydent Donald Trump podjął serię spotkań z przywódcami państw arabskich, podczas których, według doniesień medialnych, poruszano kwestię możliwości przyjęcia przesiedleńców z Gazy. Reakcje partnerów regionalnych były w większości negatywne, a państwa takie jak Arabia Saudyjska, Jordania i Egipt publicznie odrzuciły tego typu rozwiązania.

Kilka tygodni później *Financial Times* poinformował o pracach koncepcyjnych nad potencjalnym mechanizmem „dobrowolnej relokacji”, w których mieli uczestniczyć przedstawiciele sektora prywatnego⁸. W artykule pojawiła się kwota około 9 tys. USD jako hipotetyczna rekompensata dla osób decydujących

⁷ Trump’s Plan to ‘Cleanse’ Gaza: Origins and Implications, Doha Institute for Graduate Studies / Arab Center Washington DC, <https://www.dohainstitute.org/en/Lists/ACRPS-PDFDocumentLibrary/trump-plan-to-cleanse-gaza-origins-and-implications.pdf> (dostęp: 8 III 2025).

⁸ BCG modelled plan to ‘relocate’ Palestinians from Gaza, *Financial Times*, <https://www.ft.com/content/c0e661cc-55db-4e2a-b17b-a656e0cf6c14> (dostęp: 8 III 2025).

się na wyjazd. Zarówno Boston Consulting Group, jak i instytucje powiązane z byłym premierem Wielkiej Brytanii Tonym Blairem zaprzeczyły oficjalnemu udziałowi w takich działaniach. Niezależnie od tych dementi sam fakt pojawienia się tego typu informacji wskazuje, że scenariusze relokacyjne stały się elementem szerszej debaty o przyszłości Strefy Gazy.

Z punktu widzenia analitycznego kluczowe znaczenie ma przesunięcie tej idei z marginesu dyskursu politycznego do jego głównego nurtu. Początkowo była ona przedstawiana jako rozwiązanie tymczasowe, związane z procesem odbudowy Gazy, jednak w późniejszych wypowiedziach pojawiały się sugestie o jej trwałym charakterze. Badania opinii publicznej w Izraelu wskazują na stosunkowo wysokie poparcie dla scenariuszy relokacyjnych, choć ich interpretacja zależy od sposobu formułowania pytań oraz kontekstu bezpieczeństwa. Niemniej świadczy to o rosnącej akceptacji dla rozwiązań, które wcześniej funkcjonowały głównie w dyskursie środowisk skrajnych.

Nawet jeśli relokacja nie była wcześniej centralnym elementem doktryny strategicznej Benjamina Netanjahu, to obecnie stała się jednym z rozważanych scenariuszy. Należy przy tym podkreślić, że nie istnieje jeden oficjalny dokument rządu Izraela, który w sposób systemowy definiowałby taki plan. Jednak analiza publikacji ośrodków badawczych i organizacji monitorujących konflikt wskazuje, że scenariusze ograniczenia obecności ludności palestyńskiej w Strefie Gazy są coraz częściej uwzględniane w debacie o możliwych rozwiązaniach powojennych.

Regionalne konsekwencje uderzenia w Katarze i korekta polityki USA

Powrót do kwestii izraelskiego uderzenia w infrastrukturę Hamasu na terytorium Kataru jest istotny dla zrozumienia późniejszej zmiany dynamiki w regionie. Operacja ta wywołała bardzo silną reakcję państw arabskich i doprowadziła do rzadko spotykanego w ostatnich latach poziomu koordynacji ich stanowisk wobec Izraela w świecie arabskim i muzułmańskim. W krótkim czasie nastąpiło wyraźne zintensyfikowanie kontaktów między przywódcami państw Zatoki a administracją amerykańską. Można zakładać, że rozmowy te dotyczyły zarówno kwestii bezpieczeństwa regionalnego, jak i długofalowej współpracy gospodarczej ze Stanami Zjednoczonymi. Z punktu widzenia Waszyngtonu znaczenie miały również powiązania finansowe i inwestycyjne łączące amerykańskie elity polityczno-biznesowe z państwami Zatoki.

Pierwsza zagraniczna wizyta Donalda Trumpa w Arabii Saudyjskiej w czasie jego drugiej kadencji, połączona z zapowiedziami wieloletnich inwestycji liczonych w setkach miliardów dolarów, pokazuje, że kwestie gospodarcze stały się jednym z głównych czynników kształtujących politykę USA wobec regionu. W efekcie administracja amerykańska zaczęła korygować swoje wcześniejsze stanowisko dotyczące przyszłości Gazy oraz problemu państwowości palestyńskiej. W debacie ponownie pojawiły się odniesienia do idei państwa

palestyńskiego, choć w bardzo ogólnej formie, pozostawiającej duże pole do różnych interpretacji.

Hybrydowy charakter nowej propozycji amerykańskiej

Nowa inicjatywa pokojowa, określana jako kolejna wersja „planu Trumpa” łączy elementy wcześniejszych koncepcji gospodarczych z próbą uwzględnienia oczekiwań państw arabskich w zakresie politycznej reprezentacji Palestyńczyków⁹. Brakuje w niej jednak jednoznacznych rozstrzygnięć dotyczących: statusu Zachodniego Brzegu, zakresu suwerenności przyszłego państwa, mechanizmów wdrożeniowych. Powoduje to, że dokument ten funkcjonuje równocześnie w dwóch odmiennych interpretacjach:

- dla państw arabskich jako potencjalna ścieżka do państwowości palestyńskiej
- dla rządu izraelskiego jako rama pozwalająca na kontynuację dotychczasowej polityki w Judei i Samarii

Tego rodzaju konstrukcja przypomina historyczne przypadki wielowektorowych zobowiązań mocarstw zewnętrznych wobec konkurujących aktorów regionalnych, które w długim okresie generowały niestabilność zamiast ją zredukować¹⁰.

W obecnym układzie regionalnym kwestia palestyńska w coraz większym stopniu zależy od relacji między Stanami Zjednoczonymi a państwami arabskimi. Oznacza to, że zakres realnych ustępstw politycznych wobec Palestyńczyków będzie przede wszystkim pochodną poziomu strategicznej współpracy Waszyngtonu z Rijadem i innymi partnerami w regionie. Jeśli administracji amerykańskiej uda się osiągnąć trwałe porozumienie z państwami arabskimi bez włączania do niego wyraźnego komponentu politycznego dotyczącego Palestyńczyków, wówczas scenariusze relokacyjne mogą ponownie pojawić się w debacie strategicznej.

Należy jednak uznać za mało prawdopodobne, aby potencjalne porozumienie izraelsko-amerykańsko-arabskie mogło zostać zbudowane na trwałej marginalizacji kwestii palestyńskiej. Stanowisko Arabii Saudyjskiej, wielokrotnie artykułowane w ostatnich miesiącach, wskazuje, że komponent palestyński pozostaje warunkiem koniecznym dla pełnej normalizacji relacji

⁹ Gaza Peace Plan, *Hansard, House of Commons Debates*, 28 X 2025, <https://hansard.parliament.uk/commons/2025-10-28/debates/370605E3-970F-4051-A3CC-F890B216940E/GazaPeacePlan> (dostęp: 8 III 2025).

¹⁰ Polityka brytyjska wobec Palestyny od okresu I wojny światowej była oparta na równoległym składaniu sprzecznych zobowiązań wobec Arabów i Żydów. W korespondencji McMahona z Husajnem (1915–1916) Londyn deklarował poparcie dla powstania państwa arabskiego na ziemiach osmańskich, co w arabskiej interpretacji obejmowało także Palestynę, natomiast deklaracja Balfoura z 1917 roku zapowiadała utworzenie w niej „żydowskiej siedziby narodowej”.

regionalnych. W konsekwencji bardziej realistyczny wydaje się scenariusz kryzysowy, w ramach którego można zidentyfikować kilka możliwych wariantów rozwoju sytuacji.

Pierwszy zakłada implementację gospodarczo-infrastrukturalnych elementów planu amerykańskiego w Strefie Gazy bez stworzenia suwerennego podmiotu państwowego dla Palestyńczyków. Taki model prowadziłyby najprawdopodobniej do wycofania się części państw arabskich z pogłębionej współpracy regionalnej, w szczególności Arabii Saudyjskiej, oraz do ograniczenia procesu normalizacyjnego.

Drugi wariant obejmuje realizację planu dla Strefy Gazy przy jednoczesnym utworzeniu silnie ograniczonej formy quasi-państwowości palestyńskiej, o charakterze terytorialnie zawężonym i funkcjonalnie zależnym. Scenariusz ten mógłby umożliwić utrzymanie ograniczonej współpracy izraelsko-saudyjskiej, jednak bez pełnej normalizacji i bez rozwiązania kluczowych kwestii statusowych dotyczących Zachodniego Brzegu.

Trzeci scenariusz polegałby na celowym wydłużaniu stanu niestabilności, poprzez utrzymywanie ograniczonej eskalacji militarnej i politycznej, w celu odłożenia w czasie wdrożenia kompleksowego planu pokojowego dla Strefy Gazy i uniknięcia strategicznych rozstrzygnięć w krótkim horyzoncie czasowym.

Z punktu widzenia izraelskiej hierarchii strategicznej Strefa Gazy nigdy nie była obszarem o kluczowym znaczeniu strukturalnym. Choć w izraelskiej polityce istnieją środowiska opowiadające się za jej aneksją, kierujące się głównie argumentami ideologicznymi i religijnymi, dominujące podejście w sferze bezpieczeństwa zakłada raczej utrzymanie trwałej kontroli operacyjnej nad tym terytorium przy możliwie niskich kosztach politycznych i militarnych. Decyzja Ariela Szarona o jednostronnym wycofaniu wojsk i osadników w 2005 roku była właśnie wynikiem takiej kalkulacji kosztów i korzyści.

Obecnie można przyjąć, że dla rządu Benjamina Netanjahu priorytetem w odniesieniu do Strefy Gazy pozostaje zapewnienie długoterminowych gwarancji bezpieczeństwa oraz utrzymanie stabilności na tym obszarze bez konieczności ponoszenia kosztów bezpośredniej administracji. W sytuacji, w której mechanizmy międzynarodowe byłyby w stanie zapewnić trwałą kontrolę bezpieczeństwa, nie można wykluczyć scenariusza, w którym rząd izraelski zaakceptowałby funkcjonalne przekształcenie Strefy Gazy w ograniczoną przestrzeń palestyńskiej samorządności o charakterze narodowym, przy jednoczesnym przeniesieniu zasadniczego ciężaru realizacji swojej doktryny strategicznej na Zachodni Brzeg Jordanu.

ZACHODNI BRZEG JORDANU JAKO GŁÓWNA ARENA STRATEGICZNA

Realizacja długofalowej strategii rządu Benjamina Netanjahu koncentruje się przede wszystkim na Zachodnim Brzegu Jordanu, a nie na Strefie Gazy, która,

choć pozostaje istotna w wymiarze militarnym i politycznym, ma mniejsze znaczenie w perspektywie strukturalnej transformacji terytorialnej. Z danych organizacji Peace Now wynika, że w latach 2009–2019 średnia roczna liczba nowych jednostek osadniczych zatwierdzanych na Zachodnim Brzegu wynosiła około 1800, natomiast w roku 2023 wzrosła do około 13 000, by w roku 2024 utrzymać się na poziomie około 10 000; obecne prognozy wskazują, że rok 2025 przyniósł wynik jeszcze wyższy¹¹. Równolegle obserwowany jest wyraźny wzrost liczby zatrzymań i stosowania administracyjnej detencji – od października 2023 roku zatrzymano kilka tysięcy Palestyńczyków, z czego według szacunków od 3300 do 3600 osób pozostaje w detencji administracyjnej bez postawienia zarzutów, procesu i standardowych procedur obrony, a wśród zatrzymanych znajdują się również osoby nieletnie¹². Operacje wojskowe prowadzone na początku 2025 roku w północnej części Zachodniego Brzegu, szczególnie w rejonie Dżenin i Tulkarem, doprowadziły, według danych International Crisis Group do przesiedlenia około 40 000 Palestyńczyków; choć działania te były oficjalnie uzasadniane względami bezpieczeństwa, ich konsekwencje demograficzne i terytorialne są znaczące¹³. Równocześnie realizacja projektu E1, który ma połączyć Ma'ale Adumim z Jerozolimą, prowadziłaby do faktycznego podziału Zachodniego Brzegu na dwie niespójne części, co miałoby fundamentalne znaczenie dla jego przyszłej struktury przestrzennej i politycznej¹⁴.

Równolegle osiedla są coraz mocniej powiązane z Izraelem poprzez drogi, infrastrukturę i system usług, podczas gdy obszary palestyńskie stają się coraz bardziej podzielone i od siebie odizolowane. Utrwala się też sytuacja, w której

¹¹ Settlement Watch, Peace Now,

<https://peacenow.org.il/en/category/settlements-watch> (dostęp: 8 III 2025).

Settlement Plans in 2023: Highest Since Monitoring Began, Peace Now,

<https://peacenow.org.il/en/settlement-plans-in-2023-highest-since-monitoring-began> (dostęp: 8 III 2025).

2024 – The Second Highest Year for Settlement Plans, Peace Now,

<https://peacenow.org.il/en/2024-the-second-highest-year-for-settlement-plans> (dostęp: 8 III 2025).

¹² Statistics on Administrative Detention, B'Tselem,

https://www.btselem.org/administrative_detention/statistics (dostęp: 8 III 2025).

Prisoners – Statistics, HaMoked: Center for the Defence of the Individual,

<https://hamoked.org/prisoners-charts.php> (dostęp: 8 III 2025).

Statistics, Addameer – Prisoner Support and Human Rights Association,

<https://www.addameer.org/statistics> (dostęp: 8 III 2025).

¹³ Israel/Palestine, International Crisis Group,

<https://www.crisisgroup.org/middle-east-north-africa/east-mediterranean-mena/israelpalestine> (dostęp: 8 III 2025).

United Nations Office for the Coordination of Humanitarian Affairs – Occupied Palestinian Territory,

<https://www.ochaopt.org/> (dostęp: 8 III 2025).

United Nations Relief and Works Agency for Palestine Refugees in the Near East (UNRWA),

<https://www.unrwa.org/> (dostęp: 8 III 2025).

¹⁴ The E1 Plan, Peace Now,

<https://peacenow.org.il/en/the-e1-plan> (dostęp: 8 III 2025).

E1 – Background, B'Tselem,

<https://www.btselem.org/jerusalem/e1> (dostęp: 8 III 2025).

osadnicy i Palestyńczycy podlegają różnym systemom prawnym. W efekcie kontrola nad tym terytorium przestaje wyglądać jak rozwiązanie tymczasowe, a coraz bardziej przypomina długoterminowe, systemowe włączenie go w izraelską przestrzeń funkcjonalną – nawet bez formalnej decyzji o aneksji¹⁵. Tę dynamikę dobrze oddaje opinia przedstawiona przez byłych wysokich oficerów i urzędników bezpieczeństwa, którzy w liście do rządu z dnia 11 lutego 2026 skonstruowali: “Przejęcie kompetencji/pełnomocnictw Autonomii Palestyńskiej (...) dowodzi, że rząd (Izraela) zamierza kontynuować aneksję tych terytoriów”¹⁶.

Z perspektywy strategicznej Izraela Zachodni Brzeg od dawna ma większe znaczenie niż Strefa Gazy. Wycofanie z Gazy w 2005 roku pokazało, że izraelskie przywództwo było gotowe zrezygnować z bezpośredniej kontroli nad tym terytorium przy jednoczesnej konsolidacji swojej pozycji na Zachodnim Brzegu. Gaza pozostaje ważna w kontekście kontroli bezpieczeństwa i odstraszenia regionalnego, jednak długofalowa transformacja terytorialna i demograficzna jest strukturalnie łatwiejsza właśnie na Zachodnim Brzegu – ze względu na jego bliskość wobec głównych centrów ludnościowych Izraela, istniejącą infrastrukturę osadniczą, podział administracyjny na strefy A, B i C oraz mniejszy poziom stałej uwagi międzynarodowej niż w przypadku Gazy. Obserwowane procesy wskazują raczej na logikę stopniowej i kumulatywnej zmiany niż na jedno rozstrzygające wydarzenie. Jednym z najbardziej prawdopodobnych scenariuszy jest formalna lub faktyczna aneksja znacznej części strefy C, częściowa integracja strefy B oraz pozostawienie palestyńskich enklaw miejskich w strefie A, co oznaczałoby zachowanie ograniczonej formy palestyńskiej samorządności przy jednoczesnym usunięciu warunków terytorialnych i politycznych dla pełnej suwerenności.

Jeżeli dojdzie do trwałych zmian demograficznych, będą one najprawdopodobniej miały charakter rozłożony w czasie i wieloetapowy poprzez wyburzenia i ograniczenia dostępu do ziemi, presję ekonomiczną, lokalne przesiedlenia związane z operacjami wojskowymi oraz długofalową erozję demograficzną. Tego rodzaju ujęcie jest zbieżne z analizami szeregu ośrodków badawczych, między innymi Danish Institute for International Studies¹⁷, który opisuje przemieszczenia ludności jako element struktury zarządzania terytorium, oraz Carnegie Endowment for International Peace¹⁸,

¹⁵ W ostatnich miesiącach, na niespotykaną dotąd skalę, obserwuje się wzrost przemocy izraelskich osadników wobec ludności palestyńskiej. Warto odnotować, że 93% takich incydentów nie kończy się aktem oskarżenia, co w istocie wskazuje na systemowy charakter tej przemocy. Yesh Din, *Data Sheet: Law Enforcement on Israeli Civilians in the West Bank (Settler Violence), 2005–2025, 2026*, dostęp: <https://www.yesh-din.org/en/data-sheet-law-enforcement-on-israeli-civilians-in-the-west-bank-settler-violence-2005-2025/>

¹⁶ „Taking over Palestinian Authority powers ... demonstrates that your government intends to proceed with annexation of the territories”, *The Jerusalem Post*, 11 II 2026.

¹⁷ Ahlam Chemlali, Lars Erslev Andersen, *The Anatomy of Displacement: Gaza, West Bank and South Lebanon*, DIIS Report 2025:14, Danish Institute for International Studies, Copenhagen 2025, https://pure.diis.dk/ws/files/28344772/The_anatomy_of_displacement_DIIS_Report_2025_14.pdf (dostęp: 8 III 2025).

¹⁸ Nathan J. Brown, Vladimir Pran, *The Terrible “Day After” in Gaza*, *Diwan – Carnegie Endowment for International Peace*, 17 IV 2024,

analizującego powojenne scenariusze dla Gazy w kontekście potencjalnych zmian demograficznych. Procesy te nie są powiązane z jedną kampanią militarną, lecz z dłuższą logiką polityczną i strategiczną; jeżeli obecne trendy się utrzymają, koniec obecnej kadencji prezydenckiej w Stanach Zjednoczonych może stać się momentem kluczowym dla ich instytucjonalnego utrwalenia.

Bez względu na przyjęty wariant działań, a więc niezależnie od tego, czy Palestyńczycy będą dysponowali szerszym czy bardziej ograniczonym zakresem obecności oraz samorządności na Zachodnim Brzegu Jordanu – należy zakładać, że do 2028 roku strategia rządu Benjamina Netanjahu zostanie ukierunkowana na:

- **proces aneksyjny części terytoriów Zachodniego Brzegu, przy jednoczesnym pozostawieniu ograniczonej formy reprezentacji palestyńskiej na wybranych obszarach.** Trwała zmiana statusu tego terytorium może być postrzegana jako cel strategiczny, przy założeniu, że najgęściej zaludnione obszary palestyńskie pozostałyby pod kontrolą ich mieszkańców i funkcjonowały w formule ograniczonego samorządu (self-rule). Tego rodzaju rozwiązanie miałoby również wymiar polityczny i wizerunkowy pozwalający z jednej strony ograniczyć presję społeczności międzynarodowej, z drugiej zaś przedstawiać istnienie palestyńskich enklaw jako alternatywę wobec pełnego rozwiązania dwupaństwowego.
- **dobrowolną lub przymusową relokację części ludności palestyńskiej z obszaru Zachodniego Brzegu.** W warunkach niestabilności międzynarodowej proces ten mógłby mieć charakter rozłożony w czasie i hybrydowy, łącząc elementy migracji wymuszonej z migracją formalnie dobrowolną, realizowaną zarówno poprzez działania bezpośrednie, jak i pośrednie. W ujęciu strategicznym oznaczałoby to dążenie do zmniejszenia liczby ludności palestyńskiej zamieszkującej obszar Judei i Samarii.
- **prowadzenie polityki zaczepno-obronnej wobec Strefy Gazy, której charakter i intensywność będą uzależnione od rozwoju sytuacji bezpieczeństwa na tym obszarze.** Można zakładać, że polityka rządu izraelskiego będzie w dużej mierze uzależniona od rozwoju sytuacji na tym obszarze. Jeśli obecność międzynarodowych sił wojskowych ograniczy zagrożenie terrorystyczne, ustabilizuje sytuację i stworzy warunki dla realizacji inwestycji infrastrukturalnych, Izrael może dopuścić do wdrażania założeń tzw. Planu Trumpa. Jeżeli jednak rozwój wydarzeń zostanie uznany za niekorzystny z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, należy liczyć się z możliwością ponownej,

<https://carnegieendowment.org/middle-east/diwan/2024/04/the-terrible-day-after-in-gaza>
(dostęp: 8 III 2025).

kontrolowanej eskalacji militarnej, która w praktyce zablokuje proces odbudowy tego terytorium.

Nowa architektura bezpieczeństwa Izraela

Wiele przesłanek wskazuje, że izraelskie planowanie strategiczne prowadzone jest obecnie w horyzoncie czasowym wyznaczonym przez drugą kadencję Donalda Trumpa. Okres ten może być postrzegany w Jerozolimie jako swoiste okno możliwości umożliwiające przeprowadzenie zasadniczych zmian terytorialnych i strukturalnych przy relatywnie ograniczonych kosztach politycznych w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi. Jednocześnie izraelskie elity bezpieczeństwa muszą zakładać scenariusz, w którym po roku 2028 Waszyngton nie będzie już pełnił roli gwaranta bezpieczeństwa regionalnego w takim zakresie jak dotychczas. Wynika to zarówno z ewolucji amerykańskiej doktryny strategicznej, jak i ze zmian zachodzących w opinii publicznej w USA. Wskaźniki poparcia dla polityki Izraela w Strefie Gazy pozostają niskie, co w dłuższej perspektywie będzie oddziaływać na kalkulacje kolejnych administracji niezależnie od ich afiliacji partyjnej.

Równolegle widoczna jest stopniowa erozja relacji Izraela z częścią państw europejskich. Choć utrzymuje on nadal relatywnie stabilne stosunki z wybranymi krajami Europy Środkowej oraz z Niemcami i Austrią, to w dłuższej perspektywie kierunki polityczne Izraela i Unii Europejskiej mogą się coraz bardziej rozchodzić. Oznacza to konieczność redefinicji dotychczasowego modelu bezpieczeństwa opartego w dużej mierze na strategicznym parasolu amerykańskim oraz na politycznym wsparciu Zachodu. W tym kontekście nowa architektura bezpieczeństwa Izraela musi uwzględniać scenariusz częściowej autonomizacji strategicznej, rozumianej jako zdolność do funkcjonowania przy ograniczonym wsparciu Stanów Zjednoczonych.

Nie chodzi jedynie o zwiększenie samowystarczalności militarnej, lecz także o budowę regionalnych układów bezpieczeństwa, które mogłyby funkcjonować niezależnie od komponentu palestyńskiego, a także o tworzenie fizycznych stref buforowych wzmacniających strategiczną głębię państwa. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera utrzymanie kontroli nad Wzgórzami Golan, powracające w izraelskiej debacie koncepcje ponownego ustanowienia strefy bezpieczeństwa w południowym Libanie, aktywność w odniesieniu do

niestabilnych obszarów syryjskich oraz strategiczna rola Doliny Jordanu.

W tym kontekście dążenie do trwałego rozstrzygnięcia statusu terytoriów historycznej Palestyny należy postrzegać jako jeden z centralnych elementów izraelskiej kalkulacji strategicznej. Zachodni Brzeg Jordanu posiada dla Izraela wymiar kluczowy zarówno z perspektywy bezpieczeństwa, jak i uwarunkowań historyczno-tożsamościowych, a jego formalna lub faktyczna integracja z izraelskim systemem polityczno-przestrzennym pozostaje jednym z fundamentalnych celów obecnej polityki rządu Benjamina Netanjahu.

Strefa Gazy zajmuje w tej strategii pozycję bardziej ambiwalentną. Z jednej strony nie można wykluczyć scenariusza jej trwałego włączenia w izraelski system bezpieczeństwa, z drugiej – w sprzyjających warunkach mogłaby stać się elementem szerszego porozumienia regionalnego i międzynarodowego. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak utrzymywanie jej w stanie kontrolowanej niepewności, co pozwala ograniczać koszty polityczne i strategiczne, a jednocześnie zachować pełną swobodę działania. Trzeba też pamiętać o długiej perspektywie czasowej ewentualnej odbudowy Gazy. Samo usunięcie zniszczeń infrastrukturalnych szacuje się na 10–15 lat, co oznacza, że realizacja bardziej rozbudowanych projektów gospodarczych i przestrzennych musiałaby zostać rozłożona na co najmniej kilkanaście lat.

W konsekwencji izraelskie planowanie strategiczne zakłada funkcjonalne rozdzielenie dwóch teatrów: Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu Jordanu. O ile pierwszy z nich pozostaje przestrzenią zarządzania konfliktem i instrumentem w relacjach regionalnych, o tyle drugi stanowi zasadniczy priorytet w wymiarze geopolitycznym, kulturowym i religijnym oraz kluczowy obszar dla długofalowej transformacji rzeczywistości terytorialnej.

Istotnym elementem tej strategii staje się dywersyfikacja relacji międzynarodowych. Na znaczeniu zyskują relacje z Indiami, utrzymywanie kanałów komunikacji z Rosją, szczególnie w kontekście sytuacji w Syrii i relacji Moskwy z Teheranem, oraz pogłębianie współpracy z państwami Zatoki Perskiej. W dłuższej perspektywie kluczowe znaczenie będzie miało stanowisko Arabii Saudyjskiej, ponieważ to właśnie ono pozostaje główną zmienną warunkującą trwałość regionalnego systemu bezpieczeństwa opartego na logice Porozumień Abrahamowych. Z izraelskiego punktu widzenia najbardziej pożądanym scenariuszem byłoby powstanie regionalnego układu bezpieczeństwa skoncentrowanego na powstrzymaniu Iranu, funkcjonującego niezależnie od rozwiązania kwestii palestyńskiej. Największą barierą dla realizacji takiego modelu pozostaje jednak dotychczasowa polityka Rijadu, uzależniająca pełną normalizację relacji od postępów w sprawie palestyńskiej.

Iran

Proces kształtowania nowej architektury bezpieczeństwa obejmuje działania zmierzające do eliminacji strategicznego zagrożenia dla państwa Izrael, którym pozostaje Islamska Republika Iranu wraz z siecią powiązanych z nią aktorów niepaństwowych (tzw. proxies). Elementy tej strategii były widoczne już w ciągu ostatnich dwóch lat: w działaniach wymierzonych w Hamas, w uderzeniach na infrastrukturę militarną Hezbollahu w południowym Libanie, a także w atakach na instalacje nuklearne i wojskowe na terytorium Iranu¹⁹.

Eskalacja na przełomie lutego i marca 2026 wykracza jednak poza potrzebę taktycznej neutralizacji zagrożenia. Ma ona znaczenie strategiczne i psychologiczne²⁰. Jej celem jest oczywiście obniżenie możliwości militarnych Iranu, ale także zademonstrowanie państwom muzułmańskim Bliskiego Wschodu, że Izrael aspiruje do roli dominującej potęgi militarnej w regionie. Budowane w ten sposób zaplecze strategiczne ma oddziaływać zarówno jako realna projekcja siły wobec państw arabskich, jak i jako narzędzie odstraszania.

Drugim wymiarem tej strategii pozostaje kontynuacja i rozszerzenie układów abrahamowych, jednak w zmienionej logice politycznej. Dotychczas proces normalizacji miał charakter relacji między formalnie równorzędnymi partnerami. W obecnej sytuacji geopolitycznej dynamika ta może ulec zmianie. Państwa arabskie mogą znaleźć się pod rosnącą presją psychologiczną, wynikającą z przekonania, że pozostanie poza systemem regionalnych porozumień z Izraelem będzie miało wymierne konsekwencje dla ich bezpieczeństwa. Z innej perspektywy państwa regionu mogą dążyć do pogłębiania relacji strategicznych, również w wymiarze wojskowym i obronnym, z mocarstwami takimi jak Chiny i Indie.

Dla Izraela rozszerzenie układów abrahamowych pozostaje kluczowym celem strategicznym w procesie budowy nowej architektury bezpieczeństwa. W przypadku Arabii Saudyjskiej przeszkodą w normalizacji stosunków pozostaje dotychczas kwestia palestyńska. Właśnie ten obszar może stać się przedmiotem intensyfikacji działań dyplomatycznych. Z perspektywy izraelskiej nowa struktura bezpieczeństwa opiera się na dwóch równoległych procesach: zmianie statusu Zachodniego Brzegu Jordanu oraz normalizacji relacji z Rijadem. W warunkach rosnącej przewagi militarnej Izrael może dążyć do wywarcia presji politycznej na przywódców saudyjskich w celu marginalizacji kwestii palestyńskiej lub jej częściowego wyłączenia z procesu normalizacyjnego.

¹⁹ Dwunastodniowa wojna między Izraelem a Iranem w czerwcu 2025 roku doprowadziła do realizacji jedynie części zakładanych celów strategicznych. Operacja przyniosła wymierne efekty w postaci zniszczenia istotnej części zdolności rakietowych Iranu oraz eliminacji kluczowych dowódców wojskowych i naukowców związanych z programem nuklearnym, nie doprowadziła jednak do trwałej zmiany regionalnej równowagi sił ani do strategicznej neutralizacji irańskiego potencjału.

²⁰ Tekst analizy został ukończony w dniu 10.03.2026, czyli dziesięć dni po izraelsko-amerykańskim ataku na Iran. Sytuacja w regionie jest bardzo dynamiczna i na dzień dzisiejszy nie można przewidzieć dalszego rozwoju wydarzeń.

Redukcja amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie, połączona ze wzrostem regionalnej przewagi militarnej Izraela, może skłaniać Arabię Saudyjską do zasadniczej redefinicji swojej polityki wobec kwestii palestyńskiej oraz do rewizji dotychczasowego poparcia dla koncepcji two-state solution, a sam Izrael może podejmować dodatkowe inicjatywy wojskowe i dyplomatyczne, aby przyspieszyć ten proces.

Warto podkreślić, że te założenia dotyczące strategicznego ataku na Iran (w kontekście wizji Nowego Bliskiego Wschodu sformułowanej we wrześniu 2023 roku) były formułowane w oparciu o scenariusz efektywnego i krótkotrwałego ataku prewencyjnego na państwo Persów. W założeniu miało to przypominać atak chirurgiczny, po którym zniszczony zostałby cały arsenał obronny Iranu, a w jego następstwie doszłoby do upadku reżimu ajatollahów przy udziale irańskich sił opozycyjnych. Tego rodzaju scenariusze jednak coraz bardziej się oddalają, a my jesteśmy świadkami pogłębiającego się chaosu w regionie bliskowschodnim, który coraz silniej oddziałuje na gospodarkę światową.

W obliczu takiego rozwoju sytuacji strategiczny plan kontynuowania Porozumień Abrahamowych staje pod znakiem zapytania. Równie prawdopodobnym scenariuszem może być pogłębienie relacji strategicznych w świecie arabskim z wyłączeniem sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi i w opozycji do Izraela. Nie musi to jednak zmienić strategii działania państwa żydowskiego, które nadal będzie rozwijało strefy buforowe i dążyło do aneksji terytoriów palestyńskich. Prawdopodobnie będzie się to jednak odbywać przy aktywnym sprzeciwie części państw arabskich Zatoki Perskiej. Zbliżenie izraelsko-arabskie kształtujące się w ramach Porozumień Abrahamowych może natomiast zostać odłożone w czasie lub ulec zamrożeniu.

Podsumowanie

Obecne działania Izraela można interpretować jako próbę implementacji doktryny określanej przez Benjamina Netanjahu jako „peace through strength”. Zakłada ona, że trwałe porozumienia regionalne są możliwe dopiero po osiągnięciu zdecydowanej przewagi strategicznej, a zmiana rzeczywistości geopolitycznej powinna poprzedzać rozwiązania polityczne. Logika ta wpisuje się w szerszy kontekst rosnącej niestabilności systemu międzynarodowego, w którym globalna rywalizacja mocarstw, przyspieszony wyścig zbrojeń oraz kumulacja kryzysów regionalnych ograniczają zdolność społeczności międzynarodowej do reagowania na procesy o charakterze pełzającej zmiany

terytorialnej. W takich warunkach transformacje o charakterze strukturalnym mogą następować stopniowo i bez wyraźnego momentu przełomowego, a ich konsekwencje stają się widoczne dopiero w perspektywie długoterminowej.

Nowa architektura bezpieczeństwa Izraela nie jest zatem jedynie reakcją na bieżące wydarzenia, lecz elementem szerszego procesu dostosowawczego do świata, w którym amerykańska obecność w regionie może ulec ograniczeniu, a układ sił będzie miał charakter coraz bardziej wielobiegunowy. W takim środowisku strategicznym kluczowe znaczenie zyskuje zdolność do samodzielnego kształtowania otoczenia bezpieczeństwa oraz do budowania elastycznych, wielowektorowych relacji międzynarodowych. Strategicznym mechanizmem kształtującym rzeczywistość geopolityczną prawdopodobnie będzie przede wszystkim siła militarna.